

## Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej wyraża pełne poparcie dla apelu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir sen przesłał odpowiedź na pismo Międzynarodowej Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, dotyczące uchwały Kongresu z listopada 1952 roku, w którym Kongres Narodów wezwał pięć wielkich mocarstw do podjęcia rokowań w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — stwierdza premier Kim Ir sen — uważa, że pakt pokoju między rządami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji może zlikwidować napięcie w sytuacji międzynarodowej i rozproszyć nieufność między narodami oraz zapewnić powszechny pokój i bezpieczeństwo, w myśl gorących pragnień wszystkich uczciwych ludzi. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej popiera w całej pełni apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Apel ten całkowicie harmonizuje z polityką rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która dąży do pokoju ze wszystkimi naroda-

mi na zasadzie równości, do przyjaźni z innymi krajami, na zasadzie wzajemnego poszanowania niezawisłości narodowej i suwerenności. Apel ten jest również całkowicie zgodny z wolą narodu koreańskiego, który walczy o wolność i niezawisłość.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej jest przekonany, że nie ma takiego spornego lub nie rozwiązanego problemu, którego nie można byłoby uregulować w drodze pokojowej.

## Nieprzerwanie płyną transporty do Nowej Huty

Współzawodnictwo międzyzakładowe  
o tytuł najlepszego dostawcy  
dla kombinatu

NOWA HUTA. Systematycznie, w ustalonych terminach napływają ze Związku Radzieckiego na budowę kombinatu Nowa Huta transporty precyzyjnych, nowoczesnych maszyn i urządzeń.

W ciągu ostatnich kilku dni nadeszły m.in. dalsze części

## Przygotowania w całym kraju do obchodów święta ludowego

WARSZAWA. W całym kraju rozpoczęły się już przygotowania do obchodów święta ludowego, które odbędzie się w tym roku w dniu 24 maja. Obchody święta przygotowują terenowe komitety Frontu Narodowego przy aktywnym współudziale ogniw organizacyjnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej.

Masy pracujących chłopów obchodzą święto ludowe pod hasłami umocnienia Frontu Narodowego, walki o pokój i Plan 6-letni, umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, wzmocnienia walki o wzrost produkcji rolnej.

Na czołowym miejscu wśród hasła na święto ludowe znajdują się hasła na rzecz pokoju między narodami, na rzecz pogłębienia braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodem radzieckim — narodem budowniczym komunizmu, narodem Lenina-Stalina. Dalsze hasła podrażniają bratnie narody krajów demokracji ludowej oraz naród niemiecki, walczący o zawarcie traktatu pokojowego, o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy.

Hasła wzywają chłopów, ko biety wiejskie i młodzież do wzmocnienia walki o wzrost urodzajów, do rozwijania hodowli, rozszerzenia kontraktacji, terminowego wypełniania obowiązków wobec państwa.

## Obrady rozszerzonego plenum Zarządu Łódzkiego TPPR

W lokalu Ligi Kobiet odbyło się wczoraj zebranie rozszerzonego plenum zarządu łódzkiego TPPR.

Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący Zarządu Łódzkiego TPPR ob. Kubiak.

W ciągu roku wygłoszono 2.280 odczytów i pogadanek w których uczestniczyło 95.700 osób. Zorganizowano 163 imprezy artystyczne, 102 wycieczki, 4 spotkania gości radzieckich ze społeczeństwem łódzkim. Bardzo dużą frekwencją cieszyły się kursy języka rosyjskiego, organizowane w szkołach i w wielu zakładach pracy.

Z dużym wzruszeniem, jeden z dyskutantów, prezes koła TPPR przy ZPB im. Marchlewskiego — Adamiak powiedział:

## Delegacja amerykańska nadaj utrudnia rokowania w Panmunżon

PEKIN (PAP). — Jak donosi agencja Nowych Chin, delegacja koreańsko-chińska, uczestnicząca w rokowaniach o rozejmie w Korei, ogłosiła we wtorek komunikat, w którym czytamy:

— Na posiedzeniu obu delega-

cji w dniu 12 maja, szef delegacji koreańsko-chińskiej generał Nam Ir ponownie podkreślił, że kwestia tych jeńców wojennych, którzy po upływie przewidywanego okresu pozostaliby nadal pod opieką komisji repatriacyjnej państw neutralnych, nie decydując się na powrót do ojczyzny, powinna być przekazana konferencji politycznej. Strona koreańsko-chińska — stwierdził generał Nam Ir — stanęła na stanowisku, że poszczególne zagadnienia będące przedmiotem rokowań należy regulować kolejnymi etapami w ten sposób, by każde stadium torowało drogę do załatwienia dalszych zagadnień.

Strona przeciwna wysuwa jednak nadal swoje głośne zastrzeżenia nie formułując pozytywnych propozycji. Wobec tego na posiedzeniu w dniu 12 maja nie poczyniono żadnych postępów.

Obie strony postanowiły odbyć następne posiedzenie w dniu 13 maja o godzinie 11.

# Łódź wita serdecznie kolarzy uczestników VI Wyścigu Pokoju

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 113 (2741)

Łódź, środa 13 maja 1953 r.

## Numery startowe zawodników

2 Thomas (Anglia)	64 Maxim (Rumunia)
4 Jones (Anglia)	65 Dumitrescu (Rum.)
	66 G. Sandru (Rumunia)
8 Rebry (Belgia)	
10 Van Schil (Belgia)	67 Orso (Triest)
13 Kretev (Bułgaria)	74 Trefflich (NRD)
14 Kocev (Bułgaria)	75 Schur (NRD)
15 Kolev (Bułgaria)	76 Meister (NRD)
17 Basev (Bułgaria)	78 Dinter (NRD)
20 Andresen (Dania)	79 Wilczewski (Polska)
21 Pedersen (Dania)	81 Królak (Polska)
24 Thygesen (Dania)	82 Klubiński (Polska)
33 Fillette (Francja)	
34 Pedergrana (Francja)	87 Malek (CSR)
35 Radigon (Francja)	88 Nesl (CSR)
	89 Ruziczka (CSR)
	90 Kunes (CSR)
55 Deutsch (Austria)	
56 Fülöp (Austria)	
57 Gstaltner (Austria)	91 Radowicz (Pol. Fr.)
59 Sitzwohl (Austria)	93 Pawlisiak (Pol. Fr.)
60 Bulla (Austria)	94 Wyszynski (Pol. Fr.)
	95 Chraplak (Pol. Fr.)

## Którędy jadą kolarze

Kolarze Wyścigu Pokoju do Łodzi przyjadą od strony Piotrkowa. Przez Łódź przejadą następującymi ulicami:



## Powitamy ich imieniem wspólnej sprawy

Przed kilku jeszcze laty można było — nie bez trudu wprawdzie — znaleźć człowieka, który nie rozumiał. I mimo, że nie rozumiał próbował jednak czasami podejmować dyskusję. Wyścig — rozumie; wielka międzynarodowa impreza — rzeczywiście; świetny środek popularyzowania sportu kolarskiego — naturalnie. Nie bardzo wiem jednak, jak rozumieć — mówił człowiek nie rozumiejący — sens samej nazwy: Wyścig Pokoju.

Bo, że hutnik walcząc o szybkościowe wytopy, że górnik zwiększając wydobywanie węgla, że każdy robotnik wzmagając tempo produkcji — walczy nie tylko o plan, lecz o to, co w realizacji tych planów jest niezwykle istotne — o pokój, to jeszcze łatwo zrozumieć. Ale kolarz? — jakim sensie impreza kolarska może być wkładem do walki o pokój?

Takie pytania dziś, w momencie kiedy obserwujemy z najwyższym napięciem przebieg VI Wyścigu Pokoju wydawać się mogą niezwykle dziwne. I ostatecznie owe zdziwienie jest zupełnie zrozumiałe. Bo na takie pytania nie potrzeba było nawet słownie odpowiadać.

Odpowiadały na nie setki tysięcy mieszkańców Polski, Czechosłowacji, a później także NRD, witając kolarzy — uczestników Wyścigu Pokoju okrzykami manifestującymi

Rzgowską, Piotrkowską, A. Mickiewicza, Łąkową, Kopernicką, na stadion przy Alei Unii gdzie znajdować się będzie meta dzisiejszego etapu ze Stalinogrodu do Łodzi.

Kolarze do Łodzi przyjeżdżają mają na metę o godzinie 17. Przed ich przybyciem rozegrany zostanie finał biegu sztafetowego o nagrodę Redakcji „Głosu Robotniczego” oraz międzynarodowe spotkanie „Dynamo” (Drezno) — Włókiarza.

ich niezłomną wolę dalszej walki o pokój, dalszej walki, przeciw planom imperialistycznych podlegaczy do nowej wojny.

Na pytania takie odpowiadali również sami kolarze. I Polak, i Węgler, Niemiec i Francuz, Duńczyk i Czechosłowak. Swoim uczestnictwem w wyścigu, swoim sportowym wysiłkiem pragnęli udowodnić, że droga im jest idea, pod którą odbywa się wyścig, że droga im jest idea międzynarodowego braterstwa, idea wspólnej walki o pokój.

Dziś, na ulicach Łodzi, w momencie gdy witać będziemy kolarzy kończących XI etap wyścigu na pewno nie będzie ludzi nie rozumiejących jego wielkiej idei, wielkiego politycznego znaczenia.

Udekorowane okna, flagi na domach, tysiące ludzi na ulicach — wszystko to wyrażać będzie ową wspólną wszystkim ludziom — i uczestnikom wyścigu, i jego obserwatorom — sprawę. Sprawę walki o pokój. Imieniem tej wspólnej sprawy witać dziś będziemy kolarzy kilku-nastu narodowości biorących udział w wyścigu. I na pewno się porozumiemy. Bo sprawa pokoju bez względu na różnicę języka, narodowości, czy rasy wszędzie jest ta sama. Zrozumiała i droga wszystkim ludziom pracy na całym świecie.

O piękną  
szatę  
miasta

## na przyjazd kolarzy

W dniu dzisiejszym Łódź witać będzie kolarzy wielu narodowości startujących w VI Wyścigu Pokoju. W związku z tym Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi zwraca się do mieszkańców, administratorów i dozorców domowych, by wszystkie budynki mieszczące się na trasie kolarzy w naszym mieście ozdobiło flagami, transparentami, portretami dostojników państwowych i zielenią.

## Liga Arabska odrzuca plany t.zw. obrony Bliskiego Wschodu

LONDYN. Jak wynika z doniesień agencji Reutersa — w wyniku czterodniowych obrad ministrów spraw zagranicznych krajów ligi arabskiej ogłoszono komunikat, który stwierdza, że liga arabska odrzuca zachodnie plany organizacji tzw. „obrony” Bliskiego Wschodu i popiera żądania egipskie w sprawie bezwarunkowego wycofania oddziałów brytyjskich ze strefy Kanału Sueskiego.

## Zaburzenia na Złotym Wybrzeżu

LONDYN. — Korespondent agencji Reutersa donosi z Akry, że na Złotym Wybrzeżu doszło do poważnych zaburzeń wśród ludności murzyńskiej, która protestuje energicznie przeciwko znacznemu podwyższeniu podatków przez administrację kolonialną. W dniu 9 maja w miejscowości Elmina nastąpiło krwawe starcie między Murzynami a policją brytyjską. Według dotychczasowych danych, w starciu tym zginęło 11 osób.

## Podróż Dullesa po Bliskim Wschodzie

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że w dniu 11 maja przybył tam sekretarz stanu USA John Foster Dulles. Towarzyszy mu szef tzw. „urzędu zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa” Stassen oraz cały sztab ekspertów. Oprócz Egiptu, Dulles ma odwiedzić jeszcze 11 krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu.

## Po zjeździe inżynierów i techników włókienniczych

# Przyszłość należy do włókien sztucznych

**Inż. Stanisław Drzewiński**  
naczelnny inżynier CZP  
Włókien Sztucznych

Włókna sztuczne mają bardzo poważne znaczenie w naszej gospodarce narodowej, jako podstawowy surowiec włókienniczy. Wielka dynamika ich rozwoju wynika ze stałego ulepszania jakości sztucznych włókien i obniżania kosztów ich wytwarzania w porównaniu z naturalnymi surowcami włókienniczymi.

O ile do pierwszej wojny światowej sztuczne włókna nosiły jeszcze wszelkie znamiona surowca zastępczego dla jedwabiu naturalnego, wykazując przewagę jedynie pod względem niższych kosztów produkcji, sytuacja zmieniła się zasadniczo w okresie międzywojennym. Dzięki podjęciu na wielką skalę produkcji włókien ciętych, zastępujących bawełnę, wełnę i inne włókna naturalne, produkcja sztucznych włókien rozwinęła się w tempie dotychczas nie spotykanym, bazując już na swoich istotnych wartościach użytkowych.

Decydujący krok pod względem jakościowym został dokonany w ostatnich latach przez wyprodukowanie różnego rodzaju włókien syntetycznych, które pod względem swych własności włókienniczych i trwałości pozostawiały w tyle włókna naturalne.

Włókna sztuczne i syntetyczne nie zajmują obecnie w skali światowej drugie miejsce po bawełnie, której udział w ogólnej produkcji surowców włókienniczych wynosi około 70 proc., podczas gdy udział włókien sztucznych dosięga 20 proc., pozostawiając już za sobą wełnę i inne włókna z udziałem 10 proc.

Od chwili wyzwolenia krajów przemysł włókien sztucznych wszedł na drogę śmiałego postępu technicznego, dzięki czemu postawił nasze wytwórnice sztucznych włókien w rzędzie produkujących zakładów w tej dziedzinie produkcji.

W Szczecińskich Zakładach

Włókna sztuczne mają bardzo poważne znaczenie w naszej gospodarce narodowej, jako podstawowy surowiec włókienniczy. Wielka dynamika ich rozwoju wynika ze stałego ulepszania jakości sztucznych włókien i obniżania kosztów ich wytwarzania w porównaniu z naturalnymi surowcami włókienniczymi.

O ile do pierwszej wojny światowej sztuczne włókna nosiły jeszcze wszelkie znamiona surowca zastępczego dla jedwabiu naturalnego, wykazując przewagę jedynie pod względem niższych kosztów produkcji, sytuacja zmieniła się zasadniczo w okresie międzywojennym. Dzięki podjęciu na wielką skalę produkcji włókien ciętych, zastępujących bawełnę, wełnę i inne włókna naturalne, produkcja sztucznych włókien rozwinęła się w tempie dotychczas nie spotykanym, bazując już na swoich istotnych wartościach użytkowych.

Decydujący krok pod względem jakościowym został dokonany w ostatnich latach przez wyprodukowanie różnego rodzaju włókien syntetycznych, które pod względem swych własności włókienniczych i trwałości pozostawiały w tyle włókna naturalne.

Włókna sztuczne i syntetyczne nie zajmują obecnie w skali światowej drugie miejsce po bawełnie, której udział w ogólnej produkcji surowców włókienniczych wynosi około 70 proc., podczas gdy udział włókien sztucznych dosięga 20 proc., pozostawiając już za sobą wełnę i inne włókna z udziałem 10 proc.

Od chwili wyzwolenia krajów przemysł włókien sztucznych wszedł na drogę śmiałego postępu technicznego, dzięki czemu postawił nasze wytwórnice sztucznych włókien w rzędzie produkujących zakładów w tej dziedzinie produkcji.

W Szczecińskich Zakładach

maszowskich Zakładów Włókien Sztucznych — laureaci Nagrody Państwowej.

Powyzsze przyklady swiadczą o nieustannej, szybkiej realizacji nowoczesnej techniki w zakładach włókien sztucznych. Od chwili wyzwolenia zmienia się stale, niemal z dnia na dzień oblicze starych fabryk. Rosną nowe wielkie wytwórnie, oparte na ostatnich zdobyczach techniki w tej dziedzinie produkcji. Nowe procesy technologiczne i urządzenia opracowywane są w Instytucie Włókien Sztucznych, w biurach projektów i przez stale rosnące grono fachowców przemysłu włókien sztucznych. Wielki udział posiadają w tym nieustannym marszu w kierunku postępu technicznego producenci robotniczy naszych zakładów, którzy w szerokiej fali wynalazczości pracowniczej znajdują właściwy wyraz dla swej twórczej inwencji na polu doskonalenia maszyn i urządzeń, na których pracują.

Nazwiska czołowych racjonalizatorów: ob. ob. Józefa Medrka, Ignacego Zimmana z Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych, Wincentego Zylbera z Wrocławskich Zakładów Włókien Sztucznych, Kazimierza Kordusa z Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych, Kazimierza Janaszewskiego z Łódzkich Zakładów Włókien Sztucznych, Mariana Gieraltę i Feliksa Arendtę ze Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych, Ottona Elsnera i Wacława Gołabka z Instytutu Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze — znane są w całym przemyśle.

Ten młody i stale rosnący ruch wynalazczości, doskonalące się młode biura projektów i instytuty są rekoimnia nieustannego dalszego postępu w krajowym przemyśle włókien sztucznych, którego wyrazem staną się w niedalekiej przyszłości nowe rodzaje włókien, jak włókno szklane, nowe syntetyczne włókno, które zastąpi wełnę naturalną i nowe włókna do celów technicznych.

Prześladowanie obrońców pokoju przez Watykan

RZYM. Dziennik „Osservatore Romano” donosi, że „kongregacja św. officium” pozbawiła godności kapłańskiej księdza Andree Gagero. Jak wiadomo, Gagero już od dłuższego czasu prowadzi aktywną kampanię w obronie pokoju. Uczestniczył on w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju. Władze kościelne niejednokrotnie usiłowały zmusić go w drodze zastraszania do przerwania walki o pokój. Gagero nie dał się jednak zastraszyć i nieustannie odrzucał te próby władz kościelnych.



Nagib musztruje swoich ministrów

Z rozkazu gen. Nagiba członkowie rządu egipskiego obowiązywani są do zobjęcia normalnego przeszkolenia wojskowego. Na zdjęciu: ministrowie rządu egipskiego podczas obowiązkowej musztry.

## Wiele zależy od zaopatrzeniowców

### Nad usprawnieniem handlu radzili pracownicy MHD

Nad usprawnieniem zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby radzili onegdaj pracownicy wojewódzkiego MHD. Placówki handlowe tej dyrekcji rozsiadły się na terenie powiatów: brzezińskiego, łęczyckiego i łódzkiego.

Miasta: Zgierz, Lutomiersk, Aleksandrów, Brzeziny, Stryków i Głowno są ośrodkami przemysłowymi i rzemieślniczymi. Jak najlepsze zaopatrzenie ludzi pracy tych ośrodków, w towary spożywcze i przemysłowe — to zagadnienie dużej wagi.

W I kwartale br. sklepy Przedz. Woj. MHD nie wykonały planów obrotu, osiągając jedynie 89 proc. Powstawały luki w zaopatrzeniu, zbyt wiele jeszcze istnieje biurokratycznych formowości do wypełnienia i kierownicy sklepów po prostu gubią się w labiryncie paragrafów, okólników, egzemplarzy, kopii, faktur itp.

Z dyskusji wynioskowaliśmy, że zaopatrzeniowcy Wojew. Przedz. MHD nie znajdują dostatecznie potrzeb rynku i tak: do sklepu meblowego w Konstantynowie dostarczono kilkadziesiąt stolików pod radia — remanent się powiększa, meble wysychają i paczą się.

Brak jest w sklepie blankietów wekslowych. Ludność Konstantynowa i Brzeziny, chcąc na miejscu kupić odzież lub meble na raty musi jeździć po weksle do Łodzi. Sklepy otrzymują często zupełnie inny asortyment, niż zapotrzebowany.

Wszystkie niedociągnięcia trzeba w najbliższym czasie usunąć, by ludzie pracy w miejscowościach podłódzkich i w powiatach były należycie zaopatrzeni w stale powiększającą się pulę towarów przemysłowych i spożywczych. Podjęte przez pracowników Wojew. Przedz. MHD zobowiązania współzawodnictwa winny pomóc w osiągnięciu tego celu.

## Spotkanie z młodymi literatami

W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy Zarząd Łódzkiego Koła Młodych Łącznic z Wojewódzkim Domem Kultury, organizując w sali bibliotecznej WDK przy ulicy Traugutta 18, w dniu 15 maja br. o godz. 18 — spotkanie z młodymi literatami.

W spotkaniu udział wezmą Bohdan Drozdowski, Tadeusz Giegiel, Andrzej Miankowski, Jerzy Panaszewicz i Władysław Udalski.

Wstęp na imprezę wolny.

## Katastrofalny wylew Amazonki

NOWY JORK. Jak donosi prasa brazylijska, wylew rzeki Amazonki, który rokrocznie wyrządza olbrzymie szkody wielu tysiącom mieszkańców, przybrał w roku bieżącym katastrofalne rozmiary.

## Po niektórych wystąpieniach przedstawicieli zachodnio-niemieckiego episkopatu...



— Weźcie smyczę, Pawle Piotrowiczul... Gołabek, słuchaj pana! — Jego wargi zdrząły, gdy mówił te słowa. — Będzie was słuchać. Robiłem już takie próby — to jest konieczne. Na przykład, jeśli wezmą mnie do wojska i zginę na froncie albo zostanę ranny. Pies będzie wówczas nadal służyć... Słuchaj pana, Gołabek! — Sienia przykleknął, przycisnął głowę do piersi psa i szybko wstał. — Każcie mu położyć się, a ja muszę już odejść, żeby mnie więcej nie widział. — I Sienia oddalił się szybkimi krokami nie chcąc, by ktokolwiek widział, że ma lzy w oczach.

Igoszyn poszedł za nim.

Gołabek zerwał się jak do skoku, napinając smyczę.

— Leżeć, Gołabek! — rozkazał wzruszony tą sceną Paweł.

Gołabek zawarczał, po chwili warczenie przeszło w cichy żalony skowyt i wreszcie ples, ciężko westchnąwszy, położył się na ziemi, patrząc w tę stronę, gdzie zniknął jego pan.

— To nie ples, to skarb — powiedział Fiedosiejew. — Gołabek nigdy nie zawiedzie w ciężkiej sytuacji. Jest idealnie wytresowany, zdyscyplinowany i niezwykle silny.

Gołabek, który przysłuchiwał się jego słowom, nagle drgnął, podniósł głowę i zaczął cicho warczeć, jak gdyby chciał zwrócić na coś uwagę swojego nowego pana.

Do mężczyzny szybko zbliżyła się Walentyna.

Już z daleka zobaczyła Pawła, stojącego z jakimś nieznanym mężczyzną.

Kiedy Paweł zapoznał ją z Fiedosiejewem, Walentyna przypomniała sobie, jak przez mgłę, że tak nazywa się se-

## 130) WALKA O ZIEŁONY SKARB

kreতার ogólnokopalnianej organizacji partyjnej i podziękowała mu w myśli za to, że odszedł natychmiast po jej przyjeździe.

Całą swoją uwagę skoncentrowała na Pawle i zauważyła od razu, że jest niesłychanie przynębiony, niemniej jednak ucieszył się na jej widok.

— Dlaczego zostawiłaś mamę w Nowokamieńsku? — zwrócił się do niej z niezbyt szczerymi wyrzutami.

— Mama żądała, żebym odwiedziła ciebie Przyszlarn tu na piechotę. Po drodze spotkałam stryja. Dowiedziałam się od niego, że nie było żadnego zarządzenia o twoim zwolnieniu z pracy. Było tylko takie ogłoszenie... Tak się ciesze! A ty?

— Owszem, wiedziałem, że zarządzenie nie było podpisane... Czy się ciesze?... To zależy...

— Przecież sam mi mówiłeś, Pawełku, że ciężko byłoby ci porzucić kopalnię, że całe swoje serce włożyłeś w tę





# Wyciąg Pokoju

Tribuna Ludu Neues Deutschland  
Rudé Právo

## Praga-Berlin-Warszawa



MIECZYŚLAW WILCZEWSKI

mieście, gdzie uczy się, pracuje i trenuje.

### SPĘŁNIŁY SIĘ MARZENIA

Zagrzmiał jednym potężnym okrzykiem radości cały stadion.

Wil-czew-ski... Wil-czew-ski...

Taśma mety już jest za Polakiem. Robi on jedno honorowe okrążenie. Trzyma bukiet kwiatów i cieszy się razem z tymi, którzy radują się zwycięstwem jego — sukcesem Polski — wspaniałą jazdą Królaka i dobrym miejscem Kłabińskiego.

Dziesiąty etap skończony. Kolarzy czeka droga przez Łódź do Warszawy.

### Początek meczu o godz. 14.40

Podajemy do wiadomości, że dzisiejszy mecz piłkarski Dynamo (Drezno) — Włókniarz, przed przybyciem kolarzy na metę XI etapu na stadion przy Al. Unii rozpoczęła się o godzinie 14.40.

## Będę pierwszy na mecie swojego stadionu — obiecał Wilczewski — i dotrzymał słowa!

### Królak trzeci w Stalinogrodzie

### Drużyna polska wyprzedziła Austrię

(Telefon własny)

Podniosły się do góry głowy wszystkich sportowców, a obóz kibiców sportowych — powiększył się znacznie po sukcesie Królaka i doskonale jeździ ze Zgorzelec do Wrocławia Kłabińskiego i Wilczewskiego.

Dzisiaj wyciągiem interesują się już nie tylko sami sportowcy. Wynikami wyciągu żyje cała Polska. Młodzież oblicza skrupulatnie wyniki i dalsze szanse naszej drużyny, starsi z ożywieniem rozprawiają, czy na tych dwóch ostatnich etapach nie zabraknie sił naszym trzem bohaterom, którzy w dalszym ciągu nadrabiać będą stracone na poprzednich etapach minuty po tragicznym wycofaniu się swoich kolegów: Wójcika, Hadasika i Ulika.

Entuzjazm ogarnął wszystkich, którzy umieją ocenić wysiłek naszych sportowców, walczących w wyjątkowo trudnych warunkach atmosferycznych i przy silnej konkurencji o lepsze niż dotychczas miejsce w klasyfikacji zespołowej.

Bohaterem etapu wrocławskiego był Stanisław Królak. Potem, gdy zawodnicy znaleźli się na starcie do Stalinogrodu zaczęli wszyscy liczyć na pozostałych dwóch Polaków Wilczewskiego i Kłabińskiego.

Śląsk czekał jak nigdy w żadnym chyba wyciągu kolarstwu na ukazanie się sylwetki Wilczewskiego, na zwycięstwo zawodnika z chorzowskiej Unii. Wilczewski nie sprawił nikomu zawodu. Zaspokoili ambicje wszystkich mieszkańców Śląska. Po całej Polsce rozszalała się lotem błyskawicy radosna wiadomość o sukcesie kolarza, który nie tak dawno rozpoczął swoją karierę sportową. Historia jego kariery przedstawia się następująco:

Mieczysław Wilczewski — wychowanek chorzowskiej Unii bierze po raz pierwszy udział w Wyciągu Pokoju. Swą karierę kolarzską rozpoczął od 17 roku życia, startując w wyciągu Jelenia Góra — Warszawa. Wzorywa pierwszy etap, nie wytrzymał jednak silnego tempa wyciągu i na IV etapie wycofał się z trasy. W zeszłym roku w Wyciągu dookoła Polski odnosi kilka sukcesów, będąc kilkakrotnie na drugim miejscu na poszczególne etapy. Jest to bardzo zdolny i ambitny kolarz, który nabrał praktyki od swoich kolegów Hadasika i Nowoczka.

Łódź szaleje z radości na wiadomość o sukcesie Polaków na IX etapie Zgorzelec — Wrocław, a co dopiero mówić o mieszkańcach miasta, które było świadkiem wspaniałego zwycięstwa Królaka i drużyny polskiej nad najlepszymi kolarzami-amatorami Europy.

Wrocław przeżył swój wielki dzień i nie dziwnego, że gdy wczoraj na starcie stanęło 42 kolarzy, znów niezliczone tłumy wyległy na ulice. Tym razem był uzasadniony powód do dumy. Największe owacje zbierali Polacy, lecz

nie oszczędzono również oklasków Duńczykom, którzy są najlepszym zespołem, oraz ich najlepszemu kolarzowi Pedersenowi, który z honorowego startu prowadził całą grupę kolarzy w żółtej koszulce lidera.



Królak ma uśmiechniętą twarz, gdy na swojej „maszynce” widzi młodego entuzjastę kolarstwa.

Starterem honorowym był we Wrocławiu przewodnik pracy PAFAWAGU. I znów psikuska sprawiła pogodę. Niebo

zakryte jest chmurami. Pada deszcz. Szosa jest dobra, lecz wilgotna i niebezpieczna.

Etap z Wrocławia do Stalinogrodu liczący 193 km nie był



Nasz rodak z Francji Chraplak był wczoraj w Stalinogrodzie drugi na mecie.

specjalnie trudny. Trasa raczej o charakterze płaskim biegła wzdłuż doliny Odry.

### MORDERCZE TEMPO MIMO ULEWY

Zaraz po starcie ostrym kolarze rozwinęli niemal mordercze tempo. Wskazówka kilometraża waha się w granicach od 40 do 45 kilometrów na godzinę. Jedzie zwarta grupa na czele której widzimy dwie białe-czerwone sylwetki. Są to nasi zawodnicy: Królak i Wilczewski. Deszcz przemienia się w ulewę i właśnie wtedy pozostają w tyle dwaj Triesteńczycy: Sossy i Vrabez, oni już tradycyjnym zwyczajem zamykają wyciąg.

Nikomiu w czasie ulewy nie uśmiechało się inicjować ucieczki. Dopiero gdy deszcz ustął na dłuższą chwilę, a było to już pod Olawą, Królak i Wilczewski dali hasło do ucieczki. Rychło uzyskali 500 m przewagi nad pozostałymi. Odległość ta stopniowo powiększa się do jednego km.

### PEDERSEN GONI KRÓLAKA I WILCZEWSKIEGO

Nie daje absolutnie za wygraną lider wyciągu Pedersen i goni zawzięcie polską dwójkę. Ulewa tak przemoczyła jego żółtą koszulkę, że zmieniła ona całkowicie barwę. Duńczyk jeździ w pomarańczowym swetrze! Daremny okazał się jego wysiłek. Nie dogonił Polaków. Rosną nam serca.

Wszyscy życzymy im powodzenia, byle przedź mogli dostać się do Stalinogrodu, a kto wie czy nie potrafimy drużynowo wyprzedzić zespołu Austrii.

### WILCZEWSKI WYGRAŁ FINISZ W BRZEGU

Królak z Wilczewskim zmieniają się solidarnie prowadzącym i od czasu do czasu coś mówią między sobą. Widocznie pytają siebie wzajemnie jak się czują. Królak jest w dobrej formie. Wilczewski nie ustępuje mu ani na krok. Zbliżamy się do Brzegu gdzie wznaczonej został pierwszy lotny finisz. Jasna jest rzeka, że finisz ten zakończyć się może jedynie zwycięstwem któregoś z naszych kolarzy.

Wygrawa Wilczewski przed Królakiem.

### DRUGA FAŁA POŚCIGU

Na 45 km po nieudanej pogoni Pedersena rusza druga fala pościgu prowadzona przez Polaków z Francji Pawlisiaka i Chraplaka, Treffliacha i Schura (NRD) oraz Austriaka Deutscha. Tym razem nasi skapitulowali, a działają się to na ulicach Opola przed lotnym drugim finiszem.

### POD NIEOBECNOŚĆ DEUTSCHA... TREFFLICH

Liczone, że dobry sprinter Deutsch odegra na tym finiszu poważną rolę. Niestety nie mógł on tego uczynić, gdyż z powodu defektu gumy stracił kontakt z czołówką.

Tymczasem prowadząca wyciąg szóstka rozgrywa między sobą zacietliwą walkę. Najszybszy jest Trefflich (NRD), a tuż za nim pędzi Schur.

Grupa prowadząca wyciąg (sześciu kolarzy) zdobywa przewagę około 4 minut nad grupą główną, w której w rozwiniętym na szosie „wachlarzyku” migają sylwetki Pedersena, Kłabińskiego, Ruziczki, Koceva, Kolewa i Radowicza. Do nich też dołączył Deutsch po naprawie defektu.

### NIEPRZELICZONE TŁUMY

Wjeżdżamy w gęsto zaludnione okolice Górnego Śląska. W czołówce wciąż rej wodzi doskonałe w dniu tym dysponowany Wilczewski. Po zostali zawodnicy w liczbie pięćdziesiąt nie pozwalają mu uciec, ale tym samym czołówka zwiększa tempo. Patrzymy na zegarki. Szpica ma 6 minut przewagi nad pozostałymi. Wśród gęstych dymów i oparów na horyzoncie majaczą Gliwice. Coraz więcej widzów. Niezliczone tysiące publiczności. Nie widać żadnych przerw w szpalerach ciągnących się po obu stronach szosy. Tłum ogarnia nie samowitą radość, bowiem na Górnym Śląsku wjeżdża pierwszy Wilczewski.

Prowadzenie ulega zmianie. W Zabrze pierwszy jest

### Skład drużyny piłkarskiej NRD

Piłkarze drezdeńskiego Dynamo wystąpią dziś w następującym składzie: Klemm (Kiseweter), Michael, Schön, Eilitz, Scherbaum, Useman, Holze, Schröter, Hansecke, Mebius, Matzen, (Dufke, Haufe).

Trenerem drużyny jest Döring.

W drużynie Dynamo Drezno grają następujący reprezentanci NRD: Schön, Eilitz, Scherbaum i Schröter.

Trefflich, ale Wilczewski zaciśnięta usta i nie rezygnuje z walki. Znow tak jak onegdaj we Wrocławiu tak też wczoraj na ulicach miast Śląska toczy wraz z Królakiem emocjonującą walkę z Trefflichem, Chraplakiem i Schurem.

### WILCZEWSKI MUSI BYĆ PIERWSZY W RODZINNYM MIEŚCIE

Na ulicach Stalinogrodu na asfalt wpada Pawlisiak. Rower jego jest poważnie uszkodzony, ale na szczęście jeden z widzów podaje mu — wysłużony „grat” turystyczny i Polak z Francji jedzie dalej.

Do Chorzowa już bardzo blisko. Stadion Unii zapełniony do ostatniego miejsca. Wilczewski zna tę drogę na pamięć. Zna on również stadion i czuje, że czekają na niego rodacy, znajomi, krewni i rodzina. Wilczewski pędzi jak strzała. Przez myśl przebiega mu jak błyskawica, oby tylko nie złapać gwoźdźcia i nie przebić dętki. Już jest blisko, już Wilczewski jest na bieżni. Czuję że za sobą jak pędzi Chraplak, jak jadą inni, ale nie da nikomu wydrzeć zwycięstwa. On musi być pierwszy w swoim

## Andresen czy Pedersen?

Mamy już za sobą X rozegranych etapów wielkiego Wyciągu Pokoju. Kolarze zbliżają się do mety.

W tegorocznym wyciągu losy tak się układywały że żaden z zawodników nie potrafił wygrać 2 etapów. Kolejność zmieniła się z dnia na dzień.

Zwycięzcą pierwszego etapu był Belg Eloit, a potem Duńczyk Pedersen odebrał mu koszulkę lidera.

Trzeci etap zakończył się zwycięstwem kolarza Austrii Deutscha, który prowadził zaczął w klasyfikacji indywidualnej.

Czwarty etap wygrał Ruziczka, który nie zdobył jednak koszulki lidera. Przewodnikiem został raz jeszcze Pedersen, który mimo dalszych zwycięstw kolejnych edycji wyciągu przez Bułgarina Koceva i Czechosłowaka Maleka utrzymywał się na pierwszym miejscu aż do VI etapu, który zakończył się zwycięstwem jego rodaka Andresena. Ten po VII etapie miał najlepszy czas.

Na tym nie kończy się bogata historia dotychczas rozegranych etapów. Otóż VIII etap kończy

się zwycięstwem Treffliacha (NRD), a w klasyfikacji ogólnej na pierwsze miejsce wysuwa się raz jeszcze Pedersen.

Królak po zwycięstwie we Wrocławiu nieco zbliżył się do rywalizujących między sobą Duńczyków. Nie mogli również dojść do zwycięstwa wczorajszego etapu Wilczewski, Leaderem nadal pozostał Pedersen, który dziś przyjeżdża do Łodzi w żółtej koszulce.

### i chyba Dania

W przeciwnieństwie do historii walki o żółtą koszulkę lidera przedstawia się inaczej historia walki zespołowej o pierwsze miejsce. Po wnikliwym pierwszym etapie wydawało się wszystkim, że ostateczna walka rozegrać się będzie między Danią, Belgią i Anglią. Zespoły Belgii i Anglii zostały zdekompletowane i na polu walki Dania pozostała niemal odosobniona, mając nadrobionych sporo minut przed NRD Polonią Francuską i CSR.

Anglia rozpoczęła ten triumfujący pochod zwycięstwa. Ale już po drugim etapie na pierwsze miejsce wysunęła się drużyna Danii.

Skrupulatnie obliczenia wykazały po trzecim etapie, że Angliki mają lepsze wyniki i odebrali Duńczykom prowadzenie spychając ich na trzeci pozycję. Dwóch świetnych kolarzy duńskich Pedersen i Andresen potrafili jednak przy współpracy swoich kolegów zdystansować Anglików i od IV etapu prowadzą do chwili obecnej.

### Bokserzy ZSRR w drodze do Warszawy

We wtorek 12 bm. wyjechał z Moskwy do Warszawy ekipa bokserów radzieckich na mistrzostwa Europy w boksie.

W skład drużyny, która liczy 20 pięściarzy wchodzi m.in.: Bułakow, Stiepanow, Garbuzow, Miednow, Szerbakow, Tiszin, Jegorow i Soziczak.

Kierownikiem zespołu jest wiceprzewodniczący Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu A. Kriwcow.

### Nowy rekord świata w kuli

Mistrz olimpijski w pchnięciu kulą O'Brien (USA) pobił rekord świata w kuli w ciężkiej wagi 18.17. Poprzedni rekord należał do Fuchsa (USA) wynosił 17.94.

## Po dziesięciu etapach WYCIGU POKOJU

### Wyniki indywidualne X etapu

- 1) WILCZEWSKI (Polska) 5.04.52
- 2) Chraplak (Pol. Fr.) 5.05.52
- 3) KRÓLAK (Polska) 5.06.21
- 4) Trefflich (NRD) 5.06.23
- 5) Schur (NRD) 5.06.25
- 6) Pawlisiak (Pol. Fr.) 5.08.23
- 7) Andresen (Dania) 5.15.16
- 8) Wyszyński (Pol. Fr.) 5.15.17
- 9) Ruziczka (CSR) 5.17.47
- 10) Malek (CSR) 5.17.47
- 11) Kocev (Bulgaria) 5.17.47
- 12) KLABIŃSKI (Pol.) 5.18.15

### Wyniki indywidualne po 10 etapach

- 1) Pedersen (Dania) 53.42.30
- 2) Schur (NRD) 53.43.43
- 3) Andresen (Dania) 53.45.03
- 4) Trefflich (NRD) 53.50.02
- 5) Deutsch (Austria) 53.56.53
- 6) Pawlisiak (Pol. Fr.) 53.59.24
- 7) Van Schil (Belgia) 54.05.06
- 8) Kocev (Bulgaria) 54.07.59
- 9) KRÓLAK (Polska) 54.13.29
- 10) Radigon (Francja) 54.14.40
- 11) WILCZEWSKI (Polska) 54.15.28
- 12) Kłabiński (Pol.) 57.38.09

### Wyniki drużynowe X etapu

- 1) Polonia Fr. 15.29.32
- 2) POLSKA 15.30.28
- 3) NRD 15.31.20
- 4) Dania 15.51.55
- 5) CSR 15.54.12
- 6) Bulgaria 15.54.47
- 7) Austria 15.57.38
- 8) Francja 16.05.37
- 9) Rumunia 16.14.19

### Wyniki drużynowe po 10 etapach

- 1) Dania 161.17.04
- 2) NRD 161.17.46
- 3) Polonia Fr. 161.40.10
- 4) CSR 162.48.39
- 5) Bulgaria 162.53.53
- 6) POLSKA 164.35.16
- 7) Austria 164.49.06
- 8) Francja 165.29.07
- 9) Rumunia 172.31.44